

KINO „MIRAŻ"



Dnia 22-go, 23-go, 24-go i 25-go listopada 1928 r.

WSZYSTKO DLA DZIECKA

(GOLGOTA MATKI)

Obraz o niebywałem napięciu, wyjątkowem wykonaniu i prześlicznej zacierpniętej z życia treści, treści — która spotyka się w życiu prawie na każdym kroku.

Najniewinnej posądzona kobieta cierpi—ale jak cierpi.

Odbierają jej własne dziecko. ═══ **Dziecko ukochane ponad wszystko.**

Nieubłagane prawo zabiera jej męża i dziecko. ═══ **Wykrada własne dziecko.**

Niestety podstępem odebrano jej dziecko i skrzętnie ukryto.

Biedna kobieta po całym kraju, przechodząc golgotę cierpień, szuka swego dziecięcia. ═══ Komunikują jej wreszcie że umarło.

Rozpaczona i zrezygnowana wstępuje do klasztoru.

Widząc w klasztorze pogrzeb dziecka ma okropną wizję pogrzebu własnego dziecka. Tymczasem dziecko jej żyje, a z tęsknoty za matką choruje.

Z ust biedactwa co chwila słychać zgorączkowany szept

MAMO!!!... MAMO!!!...

Biedna matka instynktem macierzyńskim wyczuwa ten szept drogiej swej dzieciny...

Resztę dopowie Wam ekran.

Obraz przepiękny. Całość jest tak silna w swym tragizmie, że nawet najoporniejszym wyciska łzy z oczów.

HENNY PORTEN

jako tragiczna i bolesna postać matki na długo pozostanie w pamięci widza.

Podane skróty nie są wstanie dać pojęcia o całości i wartości obrazu. O tem dałoby się napisać całe tomy.

Dyrekcja zapewnia, iż jest to arcydzieło, które powinna zobaczyć cała Biała.

Miarą powodzenia, zresztą zupełnie zasłużonego, mogą służyć fakty przetrzymywania obrazu na wszystkich ekranach, ponad zamawiane terminy gry.

Przestroga dla matek. ═══ Przestroga dla mężów.

Panie zabierzcie mężów ze sobą.

Panowie, pokażcie żonom ten obraz i miejcie na uwadze nigdy zbyt pochopnie i bezlitośnie żony swej nie potępiać, a w pierwszym rzędzie mieć dobro dzieci na uwadze.

Druk. A. Lubelczyka, Biała-Podl. Brzeska 8.